

**Komunikat
z dnia 2 grudnia 2013 r.**

Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Radomsku
do właścicieli i zarządców obiektów budowlanych
w związku z potencjalnym zagrożeniem zalegającego na dachach śniegu

W okresie występowania niekorzystnych warunków atmosferycznych, spowodowanych intensywnymi opadami śniegu, które mogą mieć wpływ na uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, a także mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska, przypominam, iż właściciele lub zarządcy obiektu budowlanego zobowiązani są przez art. 61 pkt 2 Prawa Budowlanego (Dz. U.2010.243.1623 z późn. zmian.) do zapewnienia, dochowując należytej staranności, bezpiecznego użytkowania obiektu. Wiąże się to z dbałością o stan techniczny budynku, kontrolą grubości pokrywy śnieżnej zalegającej na dachu oraz jej bezpiecznym usunięciem. Pamiętać należy, że ciężar objętościowy śniegu ulega zmianom i wzrasta zwykle wraz z czasem jego zalegania.

Każdy dach ma inną dopuszczalną pokrywę śnieżną, która może na nim zalegać. Aby ją oszacować potrzebne są indywidualne wyliczenia, uzależnione od wielu czynników. Obecne zasady przyjmowania obciążenia śniegiem w obliczeniach konstrukcji dachów budynków są określone w normie *PN-EN 1991-1-3:2005 Eurokod1: Oddziaływania na konstrukcje. Część 1-3: Oddziaływania ogólne – obciążenie śniegiem*. Do obliczeń można stosować średnie orientacyjne wartości ciężaru objętościowego śniegu podane w w/w normie.

Przyjmuje się średni ciężar:

świeżego śniegu to 100 kg/m³,

śnieg osiadły, a więc zalegający kilka godzin lub dni po opadach, waży już 200 kg/m³,

śnieg stary (zalegający kilka tygodni po opadach) ważący 250 do 350 kg/m³

oraz śnieg mokry o wadze 400 kg/m³.

Przypominam również, że do obowiązku właścicieli lub zarządców obiektu budowlanego należy usuwanie z elementów elewacji sopli, brył, nawiasów lodowych i śniegowych, mogących zagrozić bezpieczeństwu osób przebywających w pobliżu budynku.

Powiatowy Inspektor
NADZORU BUDOWLANEGO

inż. Roman Radczyk